

Sygn. akt I C 351/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Dębicy, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Kozik

Protokolant: st. sekr. sądowy Edyta Powrózek

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2016 r. w Dębicy na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) z siedzibą w L., (...) Spółka z o.o. sp. k. z siedzibą we W.

o zapłatę kwoty 25 000,00zł

I. Oddała powództwo w stosunku do pozwanego (...) z siedzibą w L.;

II. Zasądza od powódki K. K. na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w L. kwotę 2822,32 zł (dwa tysiące osiemset dwadzieścia dwa złote i trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółka z o.o. sp. k. z siedzibą we W. na rzecz powódki K. K. kwotę 25000,00zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2015r. do dnia zapłaty;

IV. W pozostałej części powództwo oddała;

V. Zasądza od pozwanego (...) Spółka z o.o. sp. k. z siedzibą we W. na rzecz powódki K. K. kwotę 3855,32zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółka z o.o. sp. k. z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Dębicy kwotę 1250,00 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 25 maja 2016 r.

Powódka K. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w L. domagała się zasądzenia kwoty 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania podała, że w dniu 21 czerwca 2014 r. w D. na ulicy (...) w K. P. (...), K. K. poślizgnęła się na liściu salaty oraz mokrej posadzce i przewróciła się doznając obrażeń ciała. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Szpitala (...) w D., gdzie rozpoznano stłuczenie ręki i przedramienia prawego, stłuczenie lewego kolana, stłuczenie prawego stawu skokowego, podejrzenie pęknięcia kości trójgraniastej. Lekarz specjalista zalecił kontynuowanie leczenia w Poradni Chirurgicznej oraz wdrożenie kuracji farmakologicznej. Dodatkowe badania wykazały złamanie grzbietowej powierzchni prawej kości trójgraniastej, złamanie tylnej części prawej kości sześciennej, obejmujące częściowo powierzchnię stawu piętowo – sześciennego. Powódka zgłaszała silne dolegliwości bólowe całej kończyny dolnej z drętwieniem, mrowieniem i promieniowaniem stopy. Lekarz prowadzący zalecił leczenie

zachowawcze, w tym stosowanie bandaża elastycznego, przebywanie na zwolnieniu lekarskim oraz kontynuowanie kuracji farmakologicznej. Zdarzenie zostało zgłoszone na miejscu. K.P.Markety pismem z dnia 15 lipca 2014 r. wskazał, iż zgłoszenie szkody zostanie przekazane do ich towarzystwa (...) Oddział w P. z siedzibą w W.. Powódka zgłosiła roszczenie na kwotę 40.000,00 zł zadośćuczynienia. Pozwana decyzją z dnia 29 października 2014 r. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za szkodę. Stanowisko pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nosi znamiona zaniechania poprzez brak usunięcia pozostałości sałaty na mokrej posadzce, co stwarza niebezpieczeństwo dla klientów marketu. Odpowiedzialność deliktowa oparta jest na zasadzie winy zgodnie z art. 415 k.c. Obowiązki właściciela sklepu dotyczą w szczególności utrzymania powierzchni wewnątrz lokalu w należyłym stanie, przeprowadzania okresowych kontroli, wykonywania niezbędnych prac remontowych i zabezpieczających (np. ostrzeżenie o śliskiej nawierzchni lub uniemożliwienie poruszania się po uszkodzonej posadzce). Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i tylko w tych granicach naprawienie szkody obejmuje stratę, którą poszkodowany poniósł i korzyść, którą mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (szczegółowe uzasadnienie pozwu k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) z siedzibą w L. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we W. i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie. Na uzasadnienie podał, iż ubezpieczony (...) Sp. z o.o. Sp. k. posiadał ubezpieczenie dotyczące odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone na osobie lub na mieniu - z tytułu prowadzonej działalności lub posiadanego mienia (Dział II OWU). Udział własny ubezpieczonego K. zgodnie z warunkami umowy ubezpieczenia potwierdzonymi polisą numer (...) wynosi 166.020,00 zł w każdej szkodzie, co czyni istnienie odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela K. po przekroczeniu tego udziału własnego, a więc po przekroczeniu kwoty 166.020,00 zł. Pozwany zarzucił także, że powódka nie podała ani wysokości roszczenia, nie wskazała kto spowodował szkodę. Podała tylko, iż „poślizgnęła się na posadzce przy stoisku warzywnym i padła na posadzkę”. Powódka nie wskazała świadków zdarzenia, oświadczyła, że zapoznała się z treścią formularza zgłoszenia szkody i stwierdziła zgodność jego danych oraz się pod nim podpisała. Pismem z dnia 8 lipca 2014 r. powódka skierowała do K. kolejne pismo w celu likwidacji szkody z dnia 21 czerwca 2014 r. W piśmie z dnia 12 września 2014 r. wskazała świadków – A. N. i M. K. (1). Domagała się 40.000,00 zł zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego zdarzenie nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem ze strony ubezpieczonego. Podniósł także, iż kwota zadośćuczynienia jest wygórowana (szczegółowe uzasadnienie odpowiedzi na pozew k. 47-61).

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2015 r. (k. 158) Sąd na podstawie art. 194 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we W..

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie pozwany podał, iż powódka nie wykazała odpowiedzialności odszkodowawczej, brak jest deliktu pozwanej spółki. Prawdziwość twierdzeń powódki budzi poważne wątpliwości. W ocenie pozwanej przyczyny zdarzenia leżą wyłącznie po stronie powódki, która nie zachowała podstawowej, minimalnej ostrożności, jakiej należy oczekiwać od przeciętnego, rozsądnego, dorosłego i samodzielnego człowieka. Zachowanie powódki było niefrasobliwe, gdyż poruszała się w sklepie bez upewnienia się w jakim kierunku podąża (miała głowę odwróconą w inną stronę). Wyłącznie winę za zdarzenie ponosi powódka na której zachowanie pozwana nie miała żadnego wpływu. Przestrzeń działu warzywno-owocowego była zorganizowana w sposób bezpieczny. Zauważyć także należy, że powódka miała klapki na wysokiej podeszwie. Takie obuwie ogranicza właściwe wyczucie powierzchni, ale również uniemożliwia zachowanie równowagi w razie potknięcia się lub zahaczenia nogą o jakichś obiekt. Powódka decydując się na takie obuwie z pewnością była świadoma takiego ryzyka (szczegółowe uzasadnienie odpowiedzi na pozew k. 232-246).

Na ostatniej rozprawie w dniu 25 maja 2016 r. pełnomocnik powódki wniósł jak w pozwie oraz zasądzenie od pozwanego (...) Spółka z o.o. sp. k. z siedzibą we W. zadośćuczynienia jak w pozwie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego (...) Spółka z o.o. sp. k. z siedzibą we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według spisu kosztów.

Pełnomocnik pozwanego (...) z siedzibą w L. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. K. w dniu 21 czerwca 2014 r. około godziny 16.00 udała się do sklepu samoobsługowego, należącego do (...) Sp. z o.o., Sp. k. z siedzibą we W. w D. przy ulicy (...) na zakupy. Powódka poszła na stoisko warzywne. Poślizgnęła się na pochlapanej wodą posadzce na której znajdowały się także strzępki liści sałaty i upadła na posadzkę obok stoiska. Wypadły jej także warzywa, które wzięła ze stoiska oraz torebka. W chwili zdarzenia powódka miała buty na lekkim koturnie o wysokości około 5 cm typu klapki z odkrytymi palcami, w których powódce wygodnie się chodzi. Po upadku zaczęła wzywać pomocy, gdyż poczuła silny ból prawej ręki i nogi. Po chwili podszedł do niej kierownik zmianowy sklepu i zapytał „co się stało?”. Powódka odpowiedziała, że „chyba jest połamana”. zaproponował wezwanie karetki pogotowia. Początkowo powódka oponowała przeciwko temu, ale ponieważ zauważyła, że jej stan się nie poprawia zgodziła się na wezwanie pogotowia. Powódka została posadzona w sklepie. Następnie podeszła do niej pracownica informacji sklepu (...), która spisała protokół w punkcie informacyjnym po uprzednim przedstawieniu przez powódkę okoliczności zdarzenia i pokazaniu jej buta z liściem na podeszwie. Następnie przyniosła protokół, stanowiący zgłoszenie szkody, którego powódka nie mogła odczytać ze względu na brak okularów. Protokół przeczytał powódce kierownik zmianowy M. K. (2). Karetka pogotowia ratunkowego przewiozła powódkę K. K. do szpitala, gdzie została zbadana i założono jej szynę na rękę i nogę. W chwili wypadku powódka nie pracowała zawodowo.

Dowód:

- zeznania świadka M. K. (1), k. 294,
- zeznania świadka A. R., k. 293-294,
- zeznania świadka M. K. (2), k. 242-243 i k. 273-274,
- zeznania świadka U. G., k. 274,
- zeznania świadka M. Ś., k. 274-275,
- zeznania świadka A. W., k. 275,
- zeznania świadka A. Z., k. 275-276.
- przesłuchanie powódki K. K., k. 294-296.

W wyniku zdarzenia z dnia 21 czerwca 2014 r. powódka została przewieziona do szpitala w D., gdzie została zaopatrzona. Wykonano badanie RTG prawego nadgarstka, RTG porównawcze obu nadgarstków, RTG stawu kolanowego prawego AP i boczne, RTG stawu skokowego AP i boczne. Nie uwidocznilo zmian pourazowych. Zalecono dalszą diagnostykę w przypadku utrzymywania się dolegliwości bólowych. Wykonane w dniu 30 lipca 2014 r. w przebiegu leczenia badanie tomografii komputerowej stopy prawej – uwidocznilo złamania grzbietowej powierzchni kości trójgraniastej nadgarstka prawego, bez przemieszczenia odłamów oraz powierzchni tylnej prawej kości sześciennej. Przebyte, wygojone złamanie kości trójgraniastej prawego nadgarstka, przebyte, wygojone złamanie kości sześciennej stopy prawej, aktualnie bez upośledzenia funkcji stopy prawej.

Powódka w wyniku poślizgnięcia się w sklepie w dniu 21 czerwca 2014 r. doznała następujących obrażeń ciała: stłuczenia prawego nadgarstka, złamanie kości trójgraniastej nadgarstka prawego bez przemieszczenia odłamów, złamanie kości sześciennej stopy prawej bez przemieszczenia odłamów, stłuczenie kolana lewego, skręcenie i

naciągnięcie stawu skokowego lewego. U powódki w związku z urazem z dnia 21 czerwca 2014 r. wystąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu:

- złamanie kości trójgraniastej prawego nadgarstka - 5 %,
- złamanie kości sześcienniej stopy prawej - 5 %,
- uraz kolana lewego w postaci stłuczenia nie spowodował wystąpienia trwałego, bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu,
- uraz stawu skokowego lewego – nie spowodował wystąpienia trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki.

Powódka po wyleczeniu skutków urazu nie ma ograniczeń w funkcjonowaniu w związku z odniesionym urazem. Prezentowane skargi i mające wystąpić po wypadku znaczne pogorszenie stanu zdrowia nie znajdują potwierdzenia w prezentowanym obrazie klinicznym. Powódka po okresie leczenia i usprawniania w czasie badania przez biegłego nie prezentowała utrzymujących się skutków urazu z dnia 21 czerwca 2014 r. Aktywność życiowa powódki nie uległa ograniczeniu z powodu obrażeń ciała odniesionych w dniu 21 czerwca 2014 r. Po zakończeniu leczenia nie wystąpiło trwałe ograniczenie struktury anatomicznej narządów dotkniętych urazem. Powódka w okresie do 2 miesięcy po urazie wymagała częściowego wsparcia osób trzecich. Wymiar tego wsparcia wynosił około 3 godzin dziennie. Powódka nie była chora obłożnie. Obecnie nie wymaga wsparcia osób trzecich w codziennej egzystencji. K. K. cierpi na chorobę zwyrodnieniową przede wszystkim kręgosłupa i to schorzenie nie zostało wywołane urazem odniesionym w dniu 21 czerwca 2014 r.

Dowód:

- **opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. z dnia 17 listopada 2015 r., k. 314-319,**
- **opinia uzupełniająca nr I biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. z dnia 14 stycznia 2016 r., k. 346-349,**
- **opinia uzupełniająca nr II biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. z dnia 11 lutego 2016 r., k. 387-389,**
- **opinia uzupełniająca nr III biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. z dnia 10 marca 2016 r., k. 415-416,**
- **opinia uzupełniająca nr IV biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. z dnia 18 kwietnia 2016 r., k. 447-448,**
- **historia choroby powódki, k. 304.**

W chwili wypadku K. K. w markecie K. w D. zatrudnionych było czterech pracowników obsługi technicznej do których obowiązków należało utrzymanie czystości w sklepie i magazynie na powierzchni około 4000 m². Na pierwszej zmianie od 5.00 do 13.15 pracował jeden pracownik, zaś od godziny 14.30 do 22.45 drugi pracownik. W niektóre dni zwiększonego ruchu klientów na tzw. środkowej zmianie trzeci pracownik od godziny 10.00 do 18.15. Pracownicy ci zajmowali się także wykładaniem towarów. W przypadku wystąpienia zanieczyszczeń na terenie sklepu w czasie pracy placówki byli oni informowani przez pracowników o konieczności zrobienia porządku. W chwili wypadku powódki w pracy była pracownica obsługi technicznej U. G., która po 30 minutowej przerwie powróciła do pracy, już po upadku powódki przysłała na stoiska warzywno – owocowe. Druga z pracownic obsługi technicznej M. Ś. dowiedziała się o wypadku od koleżanek kilka dni później.

Dowód:

- zeznania świadka M. K. (2), k. 242-243 i k. 273-274,

- zeznania świadka U. G., k. 274,

- zeznania świadka M. Ś., k. 274-275.

(...) Sp. z o.o. Sp. k z siedzibą we W., a (...) z siedzibą w L. została zawarta umowa odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone na osobie lub na mieniu – z tytułu prowadzonej działalności lub posiadanego mienia od dnia 1 marca 2014 r. do dnia 28 lutego 2015 r. potwierdzona polisą numer (...). W umowie ustalono, że udział własny w każdej szkodzie wynosi 166.020,00 zł.

Dowód:

- odpis polisy numer (...), k. 104-106,

- odpis ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zatwierdzonych przez (...) Sp. z o.o. Oddział w P. z siedzibą w W. w dniu 30 listopada 2012 r. oraz wprowadzone do obrotu z dniem 1 grudnia 2012 r., k. 107-115.

(...) Sp. z o.o. Sp. k. w związku ze zgłoszeniem szkody przez powódkę przesłał powódce w odpowiedzi na pismo z dnia 8 lipca 2014 r. kopię formularza zgłoszenia szkody informując, iż po jego wypełnieniu zgłoszenie zostanie przekazane ubezpieczycielowi.

Dowód:

- opis pisma pozwanego (...) Sp. z o.o. Sp. k. do powódki z dnia 15 lipca 2014 r., k. 29.

Powódka K. K. w piśmie z dnia 12 września 2014 r. zgłosiła szkodę pozwanemu (...) z siedzibą w L. domagając się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000,00 zł.

Dowód:

- odpis pisma powódki do pozwanego z dnia 12 września 2014 r., k. 26-27.

Pozwany (...) z siedzibą w L. w piśmie z dnia 24 września 2014 r. poinformował powódkę o numerze pod jakim zostało zarejestrowane zgłoszenie wypadku z dnia 21 czerwca 2014 r.

Dowód:

- odpis pisma pozwanego do powódki z dnia 24 września 2014 r., k. 19,

- odpis zgłoszenia szkody z dnia 21 czerwca 2014 r., k. 20-21.

Pismem z dnia 29 października 2014 r. pozwany (...) z siedzibą w L. poinformował powódkę, że opisane przez nią zdarzenie z dnia 21 czerwca 2014 r. nie pozostaje w żadnym związku przyczynowo-skutkowym z działaniem lub zaniechaniem ze strony ubezpieczonego.

Dowód:

- odpis pisma pozwanego do powódki z dnia 29 października 2014 r., k. 18.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy autentyczności, których żadna ze stron nie kwestionowała.

Podzielił Sąd opinie biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. uznając je za rzeczowe i sporządzone zgodnie z zasadami wiedzy, którą biegły w swej dziedzinie posiada. Biegły opisał obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku i związane z tym cierpienia. Dał Sąd wiarę zeznaniom świadków: M. K. (1), A. R., jako spójnym i rzeczowym. A. R. był świadkiem upadku powódki. Wiarygodne były zeznania świadka A. W. z wyjątkiem części, iż powódka miała odwróconą głowę, zahaczyła o stół z warzywami i upadła oraz, że miała dość wysokie koturny, klapki. Przeczą temu zeznania świadka A. R., który był naocznym świadkiem zdarzenia. A. W. jako pracownik punktu informacyjnego marketu K. ma obowiązki pracownicze, które w ocenie Sądu w ograniczonym zakresie umożliwiają obserwowanie klientów poruszających się po sklepie. Butów powódki nie można uznać za nadmiernie wysokie, skoro miały około 5 cm koturny. Kobiety poruszają się w obuwiu o znacznie wyższych obcasach i nie stanowi to zagrożenia dla bezpiecznego poruszania. Świadek A. Z., jako dyrektor marketu nie widziała zdarzenia, jednak podała, że z informacji, które uzyskała to powódka zahaczyła o stół. Ta część zeznań jest niewiarygodna jako pozostająca w sprzeczności z zeznaniami A. R., a także pośrednio z zeznaniami świadków, którzy wprawdzie nie widzieli upadku ale uzyskali relację z jego przebiegu od powódki, tj. M. K. (1), U. G., M. K. (2). Nie dał Sąd wiary tej części zeznań świadka M. K. (2), kierownika zmianowego, iż posadzka nie była mokra oraz, że powódka miała wyższe obuwanie jako pozostające w sprzeczności z zeznaniami świadków i powódki, którym Sąd dał wiarę. Uznał Sąd za wiarygodne zeznania świadka U. G., pracownika obsługi technicznej, która opisała okoliczność, jak znalazła się na miejscu zdarzenia po upadku powódki. Powódka zrelacjonowała świadkowi przebieg zdarzenia podając, iż przewróciła się na warzywach bo była śliska posadzka. Świadek podała, że po wypadku był fragment czegoś zielonego na podłodze oraz, iż zwykle jest sama na zmianie. Zaprzeczyła natomiast, żeby posadzka była mokra, co jest zdaniem Sądu twierdzeniem niewiarygodnym jako sprzecznym z zeznaniami powódki. Drugi z pracowników obsługi technicznej M. Ś. nie pamiętała, czy w chwili wypadku powódki była w pracy, lecz wskazała, że jeśli jest ujęta w grafiku to była w pracy, nie była świadkiem zdarzenia, natomiast opisała organizację pracy w sklepie i zakresy obowiązków. Skoro w dniu wypadku świadek nie miała wiedzy o upadku powódki, to zapewne nie było jej wówczas na stanowisku pracy. Z zeznań świadka U. G. wynika, że po powrocie z przerwy w pracy była sama na zmianie i zazwyczaj jest sama. Pozwany zatrudnił zaledwie 4 pracowników obsługi technicznej, a powszechnie wiadomo, że występują też absencje pracowników np. zwolnienia lekarskie, urlopy wypoczynkowe, urlopy macierzyńskie. Strona pozwana nie przedłożyła listy obecności pracowników w dniu 21 czerwca 2016r. ze wskazaniem godzin ich pracy. Wiarygodne były także zeznania powódki K. K., która opisała przebieg zdarzenia w dniu 21 czerwca 2014 r. oraz skutki upadku. Fakt, iż w notatce z przebiegu zdarzenia brak adnotacji o fragmencie liścia, a tylko informacja o śliskości posadzki nie świadczy o tym, iż nie miało miejsce zdarzenie opisane przez powódkę, tj. poślizgnięcie się na pochłapanej posadzce i fragmencie liścia. Trudno oczekiwać od powódki, aby bezpośrednio po zdarzeniu, w sytuacji występowania silnego bólu, stresu w sposób dokładny zapoznała się z zapisem notatki i zgłaszała do niego uwagi, czy też szczegółowo opisała wypadek.

Sąd rozważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie pomiędzy stronami istniał spór co do samej odpowiedzialności pozwanego, jak i wysokości świadczenia. Pozwany (...) z siedzibą w L. był ubezpieczycielem (...) Sp. z o.o. Sp. k. w której sklepie doszło do upadku powódki w dniu 21 czerwca 2014 r. w D. na ulicy (...). W rozpoznawanej sprawie prawa i obowiązki (...) Sp. z o.o. Sp. k. oraz (...) z siedzibą w L. stron zostały ukształtowane zgodnie umową i zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia, których postanowienia strony uznały za wiążące. Regulacja istotnych postanowień umowy, mieszcząca się w tych warunkach stanowi wzorzec umowy opisany w art. 384 k.c. Do zawarcia umowy doszło przez przystąpienie. Pozwany (...) Sp. z o.o. Sp. k. przyjął warunki ubezpieczenia ustalone w pozwanej (...) z siedzibą w L..

Umowę ubezpieczenia definiuje art. 805 § 1 k.c., który określa obowiązki stron umowy. Zgodnie z powołanym przepisem przez zawarcie takiej umowy zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Dla postanowień umownych zawartych w indywidualnej umowie bądź w stanowiących jej integralną część ogólnych warunkach ubezpieczenia, Ustawa o działalności ubezpieczeniowej zastrzega określenie przedmiotu i zakresu ubezpieczenia, sposobu zawierania umów ubezpieczenia, zakresu

i czasu trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela, praw i obowiązków stron umowy, sposobu ustalenia wysokości szkód oraz wypłaty odszkodowań i świadczeń (art. 6 ust. 4). Możliwość zawierania przez ogólne warunki ubezpieczenia dodatkowych postanowień precyzujących prawa i obowiązki stron wynika także z art. 807 k.c. Jedynym ograniczeniem wskazanym w przepisie jest, że postanowienia te nie mogą być sprzeczne z postanowieniami tytułu XXVII, księgi trzeciej Kodeksu cywilnego (art. 805-834), które mają charakter *ius cogentis*. Poza ich regulacją pozostaje zgodnie z art. 6 ust.4 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej określenie praw i obowiązków stron umowy. Strony mogą w granicach wynikających z art. 353¹ k.c. swobodnie ułożyć stosunek prawny. Mogą zatem wprowadzić do treści stosunku umownego środki prawne służące ochronie uprawnionego interesu ubezpieczyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r. 1 CKN 974/00 nie publikowane). O ile bezwzględnie obowiązujące przepisy nie regulują określonych praw

i obowiązków, strony mogą swobodnie ułożyć stosunek prawny w granicach art. 353¹ k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2003 r., (...) 53/01 LEX numer 80253). Powoływana powyżej zasada swobody umów o jakiej mowa w art. 353¹ k.c. nie oznacza nieograniczonej dowolności w kształtowaniu stosunku prawnego. Nakazuje dochowanie zgodności treści i celu z jego naturą, ustawą i zasadami współżycia społecznego. Obejmuje także obowiązek kształtowania treści postanowień umowy w sposób jednoznaczny i zrozumiały.

Jak wynika z treści umowy ubezpieczenia ubezpieczony (...) Sp. z o.o. Sp. k. posiada udział własny w wysokości 166.020,00 zł w każdej szkodzie, a zatem odpowiedzialność pozwanego (...) z siedzibą w L. rozpoczyna się po przekroczeniu kwoty 166.020,00 zł. Powódka dochodzi zadośćuczynienia w kwocie 25.000,00 zł, a zatem pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę z dnia 21 czerwca 2014 r. Brak zatem po stronie tego pozwanego legitymacji biernej, co uzasadniało oddalenie powództwa w stosunku do (...) z siedzibą w L.. Powódka po otrzymaniu odpowiedzi na pozew pozwanego nie kwestionowała ograniczenia odpowiedzialności firmy ubezpieczeniowej.

Reasumując należało powództwo w stosunku do pozwanego (...) z siedzibą w L. oddalić na podstawie powołanych przepisów.

Powództwo w stosunku do (...) Sp. z o.o. Sp. k. zasługiwało na uwzględnienie.

Odpowiedzialność pozwanego należy rozpatrywać w perspektywie odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy, statuowanej przez przepis art. 415 k.c. Zgodnie z tym przepisem, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest spełnienie łącznie trzech przesłanek: 1) musi zaistnieć zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, 2) musi powstać szkoda, 3) pomiędzy zdarzeniem, a szkodą musi zachodzić związek przyczynowo-skutkowy.

Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. nie musi mieć swego źródła w naruszeniu przepisów prawa, wystarczy stwierdzenie, że zachowanie sprawcy było obiektywnie nieprawidłowe, co w konsekwencji doprowadziło do wyrządzenia szkody. W szczególności uznaje się, że obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują unikania niepodyktowanego koniecznością ryzyka.

W niniejszej sprawie pozwany (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we W. odpowiada na zasadzie winy, zatem zdarzeniem kreującym jego odpowiedzialność odszkodowawczą jest czyn niedozwolony. W realiach sprawy zdarzeniem takim, mającym charakter zaniechania, było niedopełnienie obowiązku dbania o stan posadzki w sklepie, tj. braku utrzymania jej w należytej czystości i dbania aby posadzka nie była pochłapana wodą. Mokra posadzka i fragmenty liści sałaty stwarzały niebezpieczeństwo dla użytkowników marketu. Brak było częstych kontroli stanu posadzki, pozwalających na odpowiednio wczesne spostrzeżenie uchybień w zakresie utrzymania w należyтым stanie samej jej powierzchni. Jak wspomniano, pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy. Oznacza to, że do powstania

odpowiedzialności konieczne jest takie zachowanie pozwanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu, które znamionowane jest winą. Pozwanemu należy przypisać niedbalstwo w utrzymaniu posadzki.

Odnosząc się kolejno do drugiej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej należy uznać, iż bezspornym jest wystąpienie szkody na osobie powódki, która doznała w wyniku upadku obrażeń ciała.

W opinii Sądu również trzecia z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zaistniała w niniejszej sprawie. Należy bowiem uznać, iż pomiędzy zaniechaniem pozwanego – pod postacią nienależytego utrzymania stanu posadzki i jej systematycznej kontroli – a obrażeniami ciała powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Normalnym następstwem (art. 361 § 1 k.c.) śliskości posadzki i obecności fragmentów liści było poślizgnięcie się i upadek powódki.

W myśl art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 cytowanego artykułu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Redakcja przepisu art. 361 § 2 k.c. wskazuje, że pod rządem kodeksu cywilnego obowiązuje zasada naprawienia szkody poprzez całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku z zastrzeżeniem, iż nie dopuszczalne wszakże jest bezzasadne wzbogacenie poszkodowanego.

Zdaniem Sądu z winy pozwanego doszło do szkody na osobie powódki, gdyż pozwany w skutek niedbalstwa nie zapewnił bezpiecznych warunków do poruszania się w sklepie i dopuścił do sytuacji, że posadzka była pochlapana wodą i znajdowały się na niej fragmenty liści. Zauważyć należy, że stoisko warzywno-owocowe powinno być pod szczególnym nadzorem pozwanego, gdyż znajdują się tam w pojemnikach z wodą, np. natka pietruszki, szczypiorek, niektóre warzywa są skropione wodą i klienci zabierając je ze stoisk jednocześnie rozchlapują wodę na posadzce, odpadają też fragmenty warzyw. W ocenie Sądu trudno uznać, aby obecność jednego pracownika obsługi technicznej na zmianie, a w niektórych dniach w godzinach „szczytu” także drugiego była wystarczająca do zapewnienia należytej czystości i szybkiego usuwania zanieczyszczeń, które mogą stwarzać zagrożenie dla klientów. Zauważyć należy, że hala sprzedaży wraz z magazynem ma około 4000 m², a pracownicy ci zajmują się nie tylko utrzymaniem porządku w sklepie i magazynie, ale także wykładaniem towarów. Potwierdzają to zeznania kierownika zmianowego M. K. (2) oraz świadków: M. Ś. i U. G.. Zdaniem Sądu fakt, iż powódka miała buty na 5 cm koturnie nie przyczynił się do upadku powódki. Kobiety poruszają na znacznie wyższych obcasach w sposób bezpieczny. Nadto powódka nie zahaczyła o stół z warzywami, tylko poślizgnęła się na posadzce.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, a kryteria te wypracowała judykatura, szczególnie Sąd Najwyższego.

Jednym z kryteriów określających odpowiedniość zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r. IV CK 384/05 LEX numer 179739). Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. I CK 7/05, LEX numer 153254). Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2005 r. I PK 47/05.M.P.PR. (...) stwierdził, że określony procentowo uszczerbek na zdrowiu służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia i zadośćuczynienie to nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu.

Ugruntowany w orzecznictwie i piśmiennictwie należy uznać pogląd o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia. Jest ono sposobem naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Ze względu na niewymierny charakter krzywdy oceniając jej rozmiar należy

wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury. Określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotne uprawnienie Sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie i w tym zakresie dysponuje Sąd swobodą decyzyjną.

Zasadniczym jednak kryterium przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zasada tzw. umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, a zatem wysokość ta musi mieć dla uprawnionego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu, a kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11). Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, LEX numer 1164114). Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być zgodnie z art. 445 § 1 k.c. odpowiednia. Przepis ten nie precyzuje zasad ustalenia jej wysokości. Decydujące znaczenie ma rozmiar doznanej krzywdy, gdyż zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych

i psychicznych. Zadośćuczynienie jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne

i psychiczne, zarówno te których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX numer 1226824, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, LEX numer 1228612).

Sąd Rejonowy w Dębicy orzekając w punkcie I wyroku o zadośćuczynieniu kierował się przesłankami określonymi w art. 445 § 1 k.c., uwzględnił więc doznaną przez powódkę krzywdę wynikającą z cierpień fizycznych i psychicznych oraz istniejącej u niej następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

Stan zdrowia będący skutkiem opisanego wyżej zdarzenia ograniczył aktywność fizyczną powódki. Przez okres około 2 miesięcy wymagała pomocy osób trzecich, co potwierdza opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii. Powódka leczyła się przez ponad 6 miesięcy, co obrazują historie jej choroby oraz opinia uzupełniająca biegłego sądowego. Doznała także długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 %. Proces leczenia powódki został zakończony. Analizując wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze skutki wynikające z czynu niedozwolonego, a więc uszczerbek na zdrowiu powódki oraz fakt, że uszczerbek na zdrowiu ma charakter długotrwały, a także iż proces leczenia został zakończony. Powódka K. K. doznała następujących obrażeń ciała mających związek przyczynowo-skutkowy z tym zdarzeniem, a to: stłuczenia prawego nadgarstka, złamania kości trójgraniastej nadgarstka prawego bez przemieszczenia odłamów, złamania kości sześcienniej stopy prawej bez przemieszczenia odłamów, stłuczenia kolana lewego, skręcenie i naciągnięcia stawu skokowego lewego.

Taki obrażenia pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 21 czerwca 2014 r. i są skutkiem tego zdarzenia. Wszystkie te okoliczności w połączeniu ze stresem psychicznym, jaki niewątpliwie był udziałem powódki powodują, że zdaniem Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 25.000,00 zł objęta żądaniem pozwu.

Ekonomiczna wartość zasądzonego zadośćuczynienia będzie odczuwalna, z drugiej zaś strony nie będzie zbyt nadmierna i uciążliwa dla pozwanego.

W ocenie Sądu Rejonowego zasadzone zadośćuczynienie stanowi realne i adekwatne przysporzenie dla powódki, zarówno z punktu widzenia subiektywnego powoda, jak i obiektywnego.

Orzeczenie o odsetkach ustawowych ma swoje umocowanie w art. 481 § 1 k.c. Powódka domagała się wprawdzie odsetek od dnia 30 października 2014 r., tj. od dnia następnego od wydania przez (...) decyzji o odmowie przyjęcia odpowiedzialności. Żądanie odsetek od tej daty od pozwanego (...) Sp. z o.o. Sp. k. jest nieuzasadnione. Wprawdzie w piśmie z dnia 8 lipca 2014 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody do firmy (...), jak również wypełniła druk zgłoszenia szkody w firmie (...), to jednak nie określiła swojego roszczenia kwotowo. Dlatego też stan opóźnienia pozwanego należy liczyć po upływie dwóch tygodni od doręczenia odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 11 maja 2015 r. (k. 267). Wobec powyższego pozwany (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we W. pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia 26 maja 2015 r.

Zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Powinien więc udowodnić, kiedy pozwany otrzymał stosowne wezwanie do zapłaty, które z uwagi na bezterminowy charakter zobowiązania dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym, jest konieczne do zindywidualizowania terminu do spełnienia przez dłużnika świadczenia, po którego upływie roszczenie staje wymagalne, zaś dłużnik popada w opóźnienie, jeśli w terminie tym świadczenia nie spełnił (art. 455 k.c.). W związku z tym, zgodnie z ogólną regułą, Sąd przyjął, iż datą wezwania dłużnika (pozwanego) do spełnienia świadczenia był dzień doręczenia mu odpisu pozwu, tj. w dniu 11 maja 2015 r. Ponadto Sąd przyjął, iż wystarczającym terminem na spełnienie świadczenia ze strony pozwanego, a więc „niezwłocznie” w rozumieniu art. 455 k.c., będzie okres 14 dni. Po upływie tego terminu

(w dniu 26 maja 2015 r.) popadł on w opóźnienie, zatem początkowym dniem naliczania odsetek jest dzień 26 maja 2015 r. Mając to na uwadze Sąd oddalił żądanie w zakresie odsetek za opóźnienie od daty wcześniejszej – sugerowanej przez powódkę. Art. 455 k.c. określa, że świadczenie bezterminowe powinno być spełnione bezzwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Zobowiązaniem o charakterze bezterminowym jest zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2006 r., I ACa 575/06, LEX numer 298549; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r., I ACa 1043/12, LEX numer 1293605; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, LEX numer 1223734; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, LEX numer 1289360). Dłużnik, który otrzymał od wierzyciela wezwanie do wykonania zobowiązania powinien je wykonać niezwłocznie, czyli bez zbędnej zwłoki. (...) w rozumieniu komentowanego przepisu powinna być rozumiana jako konieczność wykonania zobowiązania stosownie do wymagań dobrej wiary i zwyczajów uczciwego obrotu. Takie określenie umożliwia dokonywanie ocen w odniesieniu do czasu i miejsca, w którym dłużnik powinien niezwłocznie wykonać zobowiązanie. Nie ulega zatem wątpliwości, że niezwłoczność o której mowa w przepisie nie pokrywa się z natychmiastowością. Zawsze jednak terminy te muszą być realne, uwzględniające wymagania stawiane uczestnikom stosunku zobowiązaniowego, zwłaszcza art. 354 i 355 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., I ACa 426/12, LEX numer 1223147; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 listopada 2012 r., I ACa 1163/12, LEX numer 1267476). (...) oznacza konieczność respektowania czasu potrzebnego dłużnikowi do zabezpieczenia prawidłowego wykonania zobowiązania. Długość tego czasu zależna jest od istniejących w obrocie cywilnym stosunków w odniesieniu do skonkretyzowanego zobowiązania. Czasu potrzebnego do niezwłocznego wykonania zobowiązania nie da się oznaczyć sztywno określoną liczbą dni, czy tygodni. Przyjmuje się, że w sytuacjach typowych, gdy dłużnik dokonuje prostych czynności polegających na zwykłym przeliczeniu towaru, sprawdzeniu faktury jako dokumentu rozliczeniowego, wysłaniu należności przekazem pocztowym, na dokonanie tych czynności z reguły wystarcza dłużnikowi około 2 tygodni (K. Korzan, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 56/92, OSP 1994, z. 3, poz. 48). W każdym razie powinien to być taki czas, w którym dłużnik zważywszy na rodzaj i rozmiar świadczenia powinien móc przygotować przedmiot świadczenia. Pojawiający się w praktyce orzeczniczej termin 14-dniowy od wezwania do wykonania dla typowych zobowiązań może mieć w tej sytuacji jedynie charakter informacyjny, czy instrukcyjny (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 marca 2012 r., I ACa 191/12, LEX numer 1130916), (vide: Zdzisław Gawlik: Komentarz do art. 455 Kodeksu Cywilnego w systemie informacji prawnej LEX). W realiach niniejszej sprawy uznać należy, że czas 14 dni

na przygotowanie i zrealizowanie świadczenia jest wystarczający, dłużnik nie spełniając świadczenia w tym terminie popadł zatem w opóźnienie i winien jest uiścić odsetki.

Wyżej wskazane względy zdecydowały o tym, że orzeczono jak w sentencji na podstawie powołanych przepisów.

Odnosnie kosztów procesu pomiędzy powódką a pozwanym (...) z siedzibą w L. orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Zasadzając od powódki na rzecz pozwanego 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty wyłożone przez tego pozwanego na opinię uzupełniającą biegłego w kwocie 405,32 zł, gdyż żądanie pozwu w stosunku do tego pozwanego zostało oddalone. Nie mógł mieć zastosowania art.102 k.p.c., gdyż powódka działająca przez profesjonalnego pełnomocnika mimo, iż nie kwestionowała ograniczenia odpowiedzialności pozwanego, po otrzymaniu odpowiedzi na pozew, nie cofnęła pozwu w stosunku do tego pozwanego, który uczestniczył w dalszym toku postępowania.

Odnosnie kosztów procesu pomiędzy K. K. a (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we W. o kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 § 1 zdanie 2 k.p.c., gdyż powódka uległa tylko co do nieznaczonej części swego żądania w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie. Na powyższe koszty złożyły się koszty opinii biegłego sądowego w łącznej kwocie 1.421,32 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł i koszty opłat skarbowych od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego w łącznej kwocie 34,00 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powódki ustalono na podstawie § 6 pkt 5 w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j., Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.).